RUSKI INWALID

No. 50.

NIEDZIELA. 29 Lutego 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Niderlandy. Daniia. Angliia. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

Od Brzegów Menu, 18 Lutego.

Szkody przyczynione przez wybrzeżenie Renu, nierównie są znacznieysze, aniżeli się zdawały z początku. Do tey klęski dołączyły się ieszcze dwie okoliczności, aż nadto dotkliwe mieszkańcom tych okolic; to iest zbyteczna taniość wszelkich produktów kraiowych (Wyiąwszy iednakże wino, które odnieiakiego czasu podnosi się w cenie co raz bardziey) i zupełny brak gotowizny.

Niderlandy.

z Bruxelli 16 Lutego.

Powiadaią że Król ustanowił osobną kommissyią, maiącą się zatrudniać losem tych rodzin którym wybrzeżenia rzek naywięcey przyniosły szkody. Nieprzestał na tem dobry i troskliwy Monarcha: rozdał na wsparcie ich znaczne summy; obywatele zaś idąc za przykładem Pana swoiego złożyli na tenże przedmiot w Hadze 43,789 złotych.

Daniia

Koppenhagi, 18 Lutego.

Minister sprawiedliwości P. *Caas* niebespiecznie iest chory od nieiakiego czasu.

Rozumieią że ostatni wielki pożar który zniszczył iedną z rękodzielni tuteyszych sukiennych, wszczął, sią przypadkowie, a mianowicie od zagrzania się wełny odwilżoney oliwą.

Angliia.

z Londynu, 19 Lutego.

W ostatnim biuletynie donoszącym o stanie zdrowia J. K. M. a wydanym dnia wczorayszego o południu, wyczytuiemy, iż chociaż Nayiaśnieyszy Pan niecierpi iuż więcey zwyczayney swoiey słabości, nie tak atoli rychło do zupełnego zdrowia i sił powrócić może. Ustały w prawdzie biuletyny o iego zdrowiu które się zwyczaynie codzień drukowały; lecz słów-

ne doniesienia trwaią dotąd. Powiadaią że przeszłą noc Król JMść przepędził spokoynie; lecz zawsze iest słaby. Przyymuie niektóre odwiedziny, te iednak nader bywaią krótkie. Jeden tylko Xiąże *Leopold* co dzień odwiedza Monarchę.

Hrabini *Mornington* matka Xiążęcia *Wellingtona* znaydowała się na koronacii *Jerzego III.* w roku 1760 z mężem swoim nowo mianowanym Parem. Była ona wtenczas naymłodszą z małżonek Parów Angielskich. Jak słychać ma się znaydować i na koronacii teraznieyszego *Jerzego IV*; lecz iuż nietylko będzie naystarszą ze wszystkich dam dworu, nadto i iedną która koronaciom oyca i syna tak odległym od siebie będzie obecną.

— Możemy iuż donieść czytelnikom naszym iż Król zupełnie się pogodził z bratem swoim Xiążęciem *Sussex.* — Życzeniem iest N. Pana aby wszystkie członki iego rodziny były zaww zgodzie, przyiaźni i iedności. Z tego to powodu naznaczył był przeszły wtorek na widzenie się z pomienionym Xiążęciem bratem swoim; iakoż te rozrzewniaiące powidanie było w obecności Xiążąt: *Jorkskiego* i *Klarentskiego*, i zakończyło się na wzaiemnych wynurzeniach miłości braterskiey, co nayżywsze sprawiło ukontentowanie całemu narodami angielskiemu.

— Nieszczęśliwi mieszkańcy Hollandyi i brzegów Renu co ucierpieli przez wybrzeżenie rzek, obudzili w sercach kupców tuteyszych uczucia prawdziwego smutku i użalenia się. Przedsięwzięto dla nich składkę, która przyniosła iuż znaczne summy.

ROZMAITOŚCI.

Wiadomości Meteorologiczne z roku 1819.
Pory roku.

Zimowa pora tego roku w całey prawie północney części Europy była łagodna.

W Islandyi po lekkiey zimie nastała przyiemna wiosna. W Kwietniu pokazywały się na morzu sztuki lodu, lecz tak cienkie, iakich nie pamietaią, który w 14 dniach stopniał; widziano bowiem zawsze dawniey lod takowy w bryłach ogromney wielkości.

W Botnii zachodniey, gdzie zimno dochodzi do 40 stopni, w Styczniu ciepło bywało na 5 lub 6 stopni, i sanney wcale nie było.

W Orensburgu na wyspie *Oesel* nie było wcale zimy, aui lodu, ani śniegu, i ciepłomierz *Reaumura* okazywał w tey porze 6 stopni ciepła.

W Sztokolmie zimowa pora tak przyiemna, iak w Neapolu lub w Persyi, 2go Stycznia orano, a konie i owce chodziły na paszę; do tego, z iesieni 1813 roku winogrona tak dobre i doyrzałe, iak w Francyi, iesień równie pogodna i ciepła.

W Kapenhadze ciągle łagodna zima; w Lutym niektóre kwiaty kwitły, skowronki śpiewały i. t. d.

W Petersburgu. W Styczniu iesienna panowała pora, i mrozy nie przechodziły 10 stopni, a w Lutym dopiero spadły śniegi, i te były też nadzwyczaynie obfite; zima wszelako łagodna, i nie bywało nad 15 stopni zimna. Newa d. 10 Kwietnia puściła. Lato było gorące. D. 10 Czerwca ciepło dochodziło do 27 stopni, nazaiutrz do 29; w Grudniu zimno było do 30 stopni.

W Moskwie 23 Kwietnia descz z piorunami, nazaiutrz śnieg i mróz; dnia następuiącego piękna pogoda, lecz w Październiku droga zimowa iuż była dobra, i dnia 21 t. m. zimno było na 20 stopni.

W okolicach *Nowego Czerkaska*, pierwszych dni Kwietnia zupełna zaczęła się wiosna.

W Hamburgu, w Styczniu czas łagodny, burze i grzmoty. Lato ciepłe; dnia 6 Lipca 27 stopni ciepła.

W Paryżu. Na początku Lutego widać było iaskułki po ogrodach, i młody groch przedawano na targu. W Marcu kąpano się w *Sekwanie*, i żyto zaczęło się kłosić; ogólnie, we Francyi i innych kraiach wiosna iednym miesiącem prędzey, iak zwyczanie, nastąpiła. W Lipcu iednak w zachodniey Francyi panowały wielkie zimna, i zniszczyły nadzieię plonnych zbiorów.

W okolicach *Genewy*, naywyższe góry w Styczniu zieleniały się, iak w Wrześniu.

W Londynie, w Styczniu burza, błyskawice, grzmoty. W całey Angli wiosna przyiemna i lato ciepłe, obiecuiące urodzaie. W Październiku z dnia 21 na 22 spadło śniegu na 3 stopy.

Śniegi podczas tegoroczney wiosny były cokolwiek roślinności na przeszkodzie.

W Szkocyi, w Maiu śniegi i grady szkody poczyniły w zbożu, owocach i kartoflach.

W Sztokolmie 26 Maia śnieg padał przez godzin 7 i nazaiutrz był mocny mróz.

W Kazaniu i okolicach, 28 Kwietnia deszcz padał obfity, potem zimno, nakoniec śnieg dostatecznie przykrył ziemię, i do kilku dni nie topniał.

W kraiu Badeńskim tegoż samego dnia spadł śnieg znaczny, na czem winnice cokolwiek ucierpiały.

W Tulczynie dnia 19 Sierpnia był mróz tak znaczny, iż brzegi rzek pozamarzały.

W Kamczatce, lato dżdżyste i nagłe wezbranie rzek było przyczyną nędznego połowu ryb, co w tym kraiu wielką sprawia klęskę.

Ogólnie zaś, wiosna i lato tego roku sprzyiały urodzaiom, szczególniey doyrzałości winnic.

Z nadbrzeżów *Mozelli* i *Ahr* donoszono, iż wino teraznieysze i lepsze i obfitsze było, aniżeli w roku 1811, którego z tey przyczyny cena znacznie spadła.

W Koblentz równie obfite były zbiory wina, i nadzwyczayney wielkości widziano winogrona.

W całym Palatynacie Reńskim obfite winobrania.

W Szwaycaryi wielka obfitość wina. W kolicach *Vivis* znaleziono winogrona, które, więcey nad stopę miały długości.

W Norwegii obfity był urodzay zboża i kartofli. D. 20 Sierpnia ciepło było na 24 stopni *Reaumura*.

Z południowych Europy kraiów, w Hiszpanii tylko niepamiętne w tym roku pokazały się urodzaie, tak dalece, że same obie Kastylie mogłyby wyżywić mieszkańców całego kraiu, gdzie i wina obficie się urodziły; w innych zaś kraiach ciepłych nadzwyczayne panowały zimna.

W Tyflis (w Georgii wschodniey) d. 12 Grudnia 1818 mróz dochodził do 20 stopni *Reaumura*; rzadka tam osobliwość.

W Astrachanie nadzwyczayna zima poczęła się od pierwszych dni Listopada, mrozy przechodziły 20 stopni *Reaumura*, śniegu tak było wiele, iak nigdy nie pamietaią.

W Stambule ciągła zima od 20 Grudnia 1818 sprawiła, iż morowe powietrze ustało.

W niektórych okolicach węgierskich, sadzawki i małe stawy dla znacznych mrozów zamarzły do gruntu. W bliskości *Bartfeld* i na granicach Polski całe wsie niemal zostały śniegiem zasypane w Styczniu.

Gdyby zatem ściśle wyrachowane bydź mogły temperatury średnie w wszystkich kraiach rozciągaiących się od bieguna północnego do równika, mimo zdarzaiących się niekiedy wzaiemnych przemian klimatów, wyciągniona z nich średnia, iednakowy podobno corocznie wydawałaby *rezultat*.

Meteorologiia dla braku licznieyszych dostrzeżeń i dostatecznych zasad, na którychby wnioski swoie wspierać mogła, nietłumaczy iescze przyczyn tych częstych odmian klimatów. Są iednak Meteorologowie, którzy zapewne chcą ogłaszać swoie w tey mierze domysły o porach następuiących nawet lat; lecz takowe przepowiadania są iak się widzieć daie, niedoyrzałe owoce tępo ieszcze wzrastaiącey nauki.

W naszym kraiu (w Polsce) zima była niestała; od kraiów południowych w tym roku oziębionych wpływaiący wiatr przynosił nam porankowe tylko i nietrwałe przymrózki, które iednak dla łagodney i suchey zimy utrzymywały drogi i dowozy łatwe. Styczeń i Luty były mgliste, równie i Marzec, który przytem był wilgotny. Kwiecień iasny, ciepły, przepadzisty, przy końcu mroźny. May z początku dżdżysty, potem ciepły. Lato pogodne, ciepłe. D. 6 Lipca było ciepła stopni 28. O wpół Sierpnia częste ulewy przeszkadzały zbiorom plonnym; w iesieni naypiekniejsze panowały pogody, i prawie do końca Października utrzymywały się.

(Dalszy ciąg potem.)

Wiadomości historyczne o taiemnym Trybunale Wolnych Sędziów.

(Dokończenie.)

Przy końcu 14-go a na początku 15go wieku *Trybunał Taiemny* doszedł do tego stopnia znaczenia, iż zatrwożyły się tym całe Niemcy. Liczono inż w tey epoce przeszło sto tysięcy *Wolnych Sędziów*, którzy różnemi sposobami zgładzali ze świata osoby na śmierć przez pomieniony Trybunał wskazane. Ktokolwiek z oskarżonych w Bawaryi, Austryi, Frankonii lub Szwabii nie chciał tylko stanąć przed sądem właściwym udawano się natychmiast do *Trybunału Taynego*, którego wydany wyrok uzbroił rąk sto tysięcy, to iest te wszystkie osoby, co zaprzysięgły nieoszczędzać ani swych krewnych, ani naylepszych przyiaciół. Jeżeli który z *Wolnych Sędziów*, chciał uchronić swoiego przyiaciela przez *Try-*

bunał Tayny na śmierć skazanego natychmiast iego towarzysze stosownie do swey przysięgi, powinni byli powiesić zdraycę siedm stóp wyżey a niżeli innego zbrodniarza na tąż śmierć skazanego. Niemożna było żadnych czynić przełożeń lub uwag względnie zapadłego wyroku;—obowiązek nakazywał wypełnić go natychmiast i to z iak naywiększą gorliwością, chociażby nawet oskarżony uważanym był za naycnotliwszego człowieka. Tak znaczne korzyści stały się przyczyną iż wszystkie czyli to urodzeniem czy dostatkami znacznieysze osoby, starały się do zgromadzenia tego należeć, każdy Monarcha miał w swoiey radzie kilku *Wolnych sędziów*. W czasie toczącey się sprawy pomiędzy miastem *Osnabruk* a *Konradem de Langen* w *Trybunale Taiemnym* więcey było a niżeli 300 *Wolnych Sędziów*, których część iedna składała się z szlachty a druga z mieszczanów. Wielu nakoniec panuiących należało do tegoż Trybunału, iako to: Xiąże Bawarski, Margrabia Brandenburgski i. w. i.

O ślepem posłuszeństwie iakiego trybunał ten wymagał, z tych słów Xiążęcia *Wilhelma* Brunswickiego łatwo sądzić można.—„*Muszę koniecznie kazać powiesić Xięcia* Adolfa „*skoro tu przybędzie, gdyż inaczey mnieby „powieszono.*“

Wolni ci Sędziowie, iakośmy wyżey iuż rzekli nie byli znani,—szukali oni zawsze tey chwili kiedy iaki Xiąże, szlachcic lub mieszczanin wychodził z swoiego mieszkania ażeby na drzwiach lub bramie iego przylepić mu rozkaz stanięcia przed Trybunałem. Jeżeli oskarżony, po trzykrotnie powtorzonem wezwaniu nie stanął, w tedy zapadał na niego wyrok, ale przed dopełnieniem wyroku oznaymowali go raz ieszcze tymże sposobem, poczem zostawiano go zemście tey nieznaney sile *Wolnych Sędziów*, którzy go iuż ciągle aż do śmierci ścigali.

Jeżeli który z *Wolnych Sędziów* nie miał lub sposobu lub pomyślney okoliczności do zgubienia skazanego, obowiązany był nie spuszczać go z oka, dopokiby nie znalazł dostateczney liczby swych towarzyszy, z pomocą których mógłby powinności swoiey dopełnić. — Wieszali oni skazanego na pierwszem drzewie które spotykali na wielkim gościńcu, zaś nigdy na szubienicy, dla okazania tym sposobem iż to na mocy zezwolenia Cesarskiego a nie pod władzą iakiego innego panuiącego wydawali i usknteczniali swoie wyroki. Jeżeli zaś przypadkiem przymuszeni byli przebić oskarżonego sztyletem, wtedy przywiązywali trupa do drzewa i przy nim składali nóż albo sztylet, na znak, iż nie był zamordowany od zboyców tylko zabity przez *wolnych Sędziów*.

Naywiększa taiemnica okrywała wszystkie ich czynności i do tego czasu niewiadomo iakim sposobem poznawali się pomiędzy sobą. Dla ważnieyszych ieszcze przyczyn nie iesteśmy uwiadomieni o ich urządzeniach, Lubo podług wszelkiego podobieństwa Cesarz był naywyższym zgromadzenia tego naczelnikiem zabronionem przecież było wydawać mu co się działo w Trybunale. Gdy zapytywał się tylko,—czyli osoba iakowa była na śmierć skazaną, można mu było odpowiedzieć *tak* albo *nie*. Jeżeli zaś przeciwnie dopytywał się o imie osoby, nie wolno mu było tego wyiawić.

Cesarz lub iego Namiestnik nie mógł *wolnych* mianować *Sędziów*, iak tylko na *ziemi czerwoney*, to iest w Westfalii. Obrządek ten odbywał się w *Trybunale taynym* w przytomności dwóch albo trzech *Sędziów wolnych*, iako świadków. Co się zaś tycze znaczenia mistycznego *ziemi czerwoney*, tego dotychczas wytłumaczyć nie mogli.

Sam Cesarz tylko skazanym na śmierć osobom mógł dodawać straż czuwaiącą. (*Sauve garde.*) Zachował to sobie ieszcze *Karol W.*

Prawdziwą przyczyną upadku pomienionego trybunału, było coraz większe rozszerzanie się władzy panuiących. Starali się oni o osłabienie tego stowarzyszenia, niepodlegaiącego w niczem ich władzy;—iakoż doszli do swego celu.

Zdaie się iż Anarchiia panuiąca w Europie na początku 15 wieku naywięcey się przyłożyła do podniesienia *Trybunału taynego*. Sądy na ówczas nie zupełnie dobrze były uorganizowane i niepodobieństwem prawie było otrzymać w nich sprawiedliwość.

W PETERSBURGU,

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.